

Najlepsi w Dojo

04.02.2014.

W niedzielę 2 lutego zakończyło się Zimowe Gasshuku 2014, czyli obóz szkoleniowy dla zawodników w karate, który odbywał się w Centrum Japońskich Sportów i Sztuk Walki "Dojo - Stara Wieś" w Starej Wsi. Podsumowano miniony rok, wręczono puchary najlepszym zawodnikom karate. Do Dojo przyjechało 90 karatek z Czech, Izraela, Litwy, Słowenii, Urugwaju, Wielkiej Brytanii i Polski.

W centrum "Dojo - Stara Wieś" odbywają się nie tylko imprezy związane z wschodnimi sztukami walki. W minionym roku ośrodek gościł uczestniczki rajdu kobiet, odbywały się tu warsztaty flamenco. Ale to przede wszystkim miejsce dla zawodników w karate, którzy przygotowują się tu do zawodów, ale też odnajdują spokój i wyciszenie w tym malowniczo położonym na skraju lasu ośrodku. Korzystają nie tylko z sal do ćwiczeń. Mają do dyspozycji saunę, jacuzzi, herbaciarnię, wszystko, czego potrzeba do zregenerowania się. Wiąkszość z nich odwiedza to miejsce regularnie kilka razy w roku. Jednym ze stałych bywalców w Starej Wsi jest Anna Lewandowska, żona Roberta Lewandowskiego, napastnika w Borussii Dortmund oraz reprezentacji Polski. Karate trenuje od 15 lat. Ma na koncie kilka osiągnięć. Brała także udział w tegorocznym Gasshuku. Przyjeżdża tutaj od początku istnienia ośrodka. Czasem w przyjazdach do Starej Wsi towarzyszy jej mąż, jak tylko znajduje wolną chwilę między treningami.

- Bardzo często tu przyjeżdżam, spędzam tu wiele dni, w ciągu roku mamy wiele zgrupowań, to naprawdę bardzo fajne miejsce, gdzie można się zawsze odstresować, odpocząć po treningach - mówi.

Lewandowska na razie tylko ćwiczy, ale chce zacząć organizować w Dojo obozy z jej projektu healthy plan by ann, będące to treningi, połączone z oczyszczaniem organizmu i nauką zdrowego gotowania. Pierwszy taki obóz planuje zorganizować w wakacje.

W niedzielę odebrała puchar jako jedna z najlepszych zawodniczek minionego roku. 2013 rok może zaliczyć do udanych. Na jej koncie pojawiły się kolejne sukcesy. W V Mistrzostwach Świata Karate Fudokan, które odbywały się w dniach 29.11-1.12 w Pradze, wywalczyła złoty medal w ko-go kumite drużynowym wraz z Justyną Marciniak, Marią Deptą i Małgorzatą Zabrocką, a w XXXI Mistrzostwach Europy w Karate Tradycyjnym, które odbywały się 4-9 grudnia 2013 także w Pradze, zdobyła dwa medale: srebro w ko-go kumite oraz złoty w en-bu w parze z Mateuszem Wanatem. Choć jak mówi, nie było łatwo.

- Rywalizacja była bardzo trudna, ze względu na wysoki poziom, tym bardziej, że najpierw doznałam kontuzji, a tydzień później wystartowałam w mistrzostwach Europy, więc to dla mnie jest też taki znak, że nie należy się nigdy poddawać - mówi Lewandowska. Ale za swój najwiśkszy sukces uważa zwycięstwo mistrzostwach Europy w 2009 roku. - Zdobyłam wtedy pierwszy złoty medal, debiutując w seniorach, dlatego najbardziej wspominam ten moment - dodaje.

Tegoroczne Gasshuku, które odbywało się od 29 stycznia do 2 lutego, poprowadził Masao Kawasoe z Wielkiej Brytanii oraz prezes PZKT Włodzimierz Kwieciński. Podczas szkolenia odbywał się kurs sędziowski oraz egzamin na stopnie mistrzowskie Dan. Wydarzeniami towarzyszącymi były I turniej Polskiej Ligi Karate Tradycyjnego 2014, w którym zwyciężyli Małgorzata Zabrocka (KK Wejherowo) i Łukasz Radwański (Kluczborski KK) oraz Plebiscyt na Najlepszych Zawodników w Karate Tradycyjnym 2013 Roku. Najlepszym zawodnikom wręczono puchary, w tym roku otrzymali je: Justyna Marciniak, Łukasz Radwański, Małgorzata Zabrocka i Witold Kwieciński, Justyna Marciniak i Damian Stasiak, Anna Lewandowska i Mateusz Wanat. Wyróżniono również najlepszych instruktorów i szkoleniowców.

W dniach 13-15 czerwca tego roku zaplanowano VI Puchar Europy w Karate Tradycyjnym oraz Puchar Międzynakontynentalny w Kumite, które odbędą się w "Dojo - Stara Wieś".

Rozmawiamy z Małgorzatą Zabrocką z Gdyni, członkinią kadry Polski, zwyciężczynią I turnieju Polskiej Ligi Karate Tradycyjnego, 15-krotną mistrzynią Polski, zdobywczynią Pucharu Świata i Mistrzostwa Europy w 2013 roku.

Długo trenuje Pani karate?

- Od 1997 roku bez przerwy, byłam bardzo młoda dziewczynką jak zaczynałam.

Jak się tutaj w "Dojo - Stara Wieś" spędza czas? Chętnie Pani tu przyjeżdża?
- Bardzo chętnie tu przyjeżdżam, wystarczy że ktoś raz tu przyjedzie i zobaczy że jest po prostu przecudnie. To jest świetne miejsce do treningu, możemy zostawić swoje sprawy na zewnątrz, a tutaj skupić się na treningu. Teraz tylko tutaj przyjeżdżamy z kadrą. Do czasu, gdy nie powstało Dojo w Starej Wsi jeździliśmy głównie do ośrodków w Spale i Zakopanem na treningi, ale te miejsca w żaden sposób nie dorastają do pięt Starej Wsi.

Pani największy sukces?

- Moim największym sukcesem jest wygranie Pucharu Świata w czerwcu 2013 roku w Lublinie, to jest taki najbardziej prestiżowy dla nas turniej, bo startują w nim najlepsi zawodnicy wybrani z całego świata, gdzie walczyć ze sobą i muszę pokazać swoją wszechstronność, bo to jest nie tylko walka, trzeba być naprawdę bardzo zdeterminowanym, żeby się nie poddać do końca.

A inne ważniejsze osiągnięcia?

- Tych sukcesów jest wiele, ale ten uważam za zdecydowanie najważniejszy, bo jest najbardziej przełomowy. Było wielokrotne mistrzostwo i wicemistrzostwo Europy, wicemistrzostwo świata. Staramy się wypełniać swoje obowiązki na zawodach jako kadra i dawać z siebie wszystko i dzięki temu że ciągle trenujemy to jest jak jest. (pg)

MINIATURY ZDJĘĆ MOGĄ SIĘ NIE WYŚWIETLAĆ, ALE WYSTARCZY KLIKNĄĆ NA IKONKI I ZDJĘCIA SIĘ POWIĘKSZĄ. Trening

{jgxfal folder:=[images/stories/wydarzenia/2014/2014_02_02_trening] title:=[Zimowe Gasshuku 2014] cols:=[6]}

Wręczanie pucharów najlepszym zawodnikom

{jgxfal folder:=[images/stories/wydarzenia/2014/2014_02_02_nagrody] title:=[Zimowe Gasshuku 2014] cols:=[6]}